

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 11 Marca v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 5 marca.

Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 18 lutego. Radca stanu *Hen*, członek komisji prośb, wyniesiony na Rzeczywistego Radcę Stanu.

D. 19 lutego. Sprawujący obowiązki wicedyrektora departamentu inspektorskiego głównego sztabu J. C. M., pólkownik *Szatiłow*, na własną prośbę, dla chorowitego stanu, został uwolniony, a na jego miejsce sprawowanie tego obowiązku polecone deżurnemu sztabs-oficerowi 2go korpusu pierwszego pólku czernihowskiego pólkownikowi, *Rebinderowi* 2mu.

Przez najwyższe ukazy J. C. M. do kapituły orderów rossyjskich, najłaskawiej mianowani kawalerami:

D. 9 lutego. *Berghauptman* 6ey klasy, *Achte*, orderu ś. *Anny* 2giey klasy; ober-hittenferwalterowie *Mundt* i *Kalobow* i markszeider *Lomojew*, orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klasy; markszeiderowie *Kokszarow* i *Porozow*, orderu ś. *Anny* 3ciey klasy.

D. 18 lutego. Radca honorowy, zostający w kancelaryi komitetu syberyjskiego, *Argamakow*, orderu ś. *Anny* 3ciey klasy.

D. 20 lutego. Orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klasy: adjutanci naczelnika artylleryi 1go wojska generała artylleryi, *Xiążęcia Jaszwiła*, kapitan gwardyi artylleryi konney: *Gerken* i *fon der Brizen*, i rangi 8mey klasy *Popow*, podskarbi w izewskiej fabryce broni i żelaza. — Orderu ś. *Anny* 2giey klasy: pólkownik *Glinka* 2gi, naczelnik artylleryi 4go korpusu odwodowego kawaleryi i dowódca artylleryi konney kompanii N. 19. — Orderu ś. *Anny* 3ciey klasy: urzędnicy w izewskiej fabryce broni i żelaza: dozorca zbrojowni i szkoły fabryczney radca dworu *Cedelman*; radcy honorowi: policmeyster *Smirnow* i sprawnik fabryki *Zasenko*, kapitan batalionu charkowskiego wewnętrzney straży *Hukow*, sztabs-lekarz szpitala wojskowego archangelskiego *Tichomirow*. — Urzędnicy rangi 6tey klasy: audytor w ordonanshausie wileńskim *Sucharzewski*, i dozorca szpitala wojskowego w *Permie Kiter*; z nich kapitan *Hukow*, za gorliwą pracowitość, okazaną w odkryciu robiących fałszywą pieniądze; a dalsi za odznaczającą się gorliwością w służbie.

D. 22 lutego. Na przedstawienie Ministra Narodowego Oświecenia, Główno-zarządzającego sprawami duchownemi obcych wyznań, o trudach rzeczywistego radcy stanu, *Szerpińskiego*, zaświadczonej przez Metropolitę kościołów rzymskokatolickich, *Sięstrzeńcewicza-Bohusza*, najłaskawiej mianowany on został kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klasy.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 5 marca.

Kancelarz domu, dworu, i stanu, *Xiążę Metternich*, dzisiaj po południu wyjechał w drogę do Paryża, skąd udać się ma do Medyolanu.

(z Gaz. Oster. Beob.)

— Dnia 7. —

(z Gazety Warszawskiej).

NN. Cesarstwo Ichmość dopiero po Wielkynocy wyjadą do Włoch.

W nocy z dnia 20 na 21 z. m. dało się uczuć w *St. Veit* kilkakrotne mocne trzęsienie ziemi, lecz znaczney szkody w domach nie zrządziło. Nastąpiły potem d. 24 z. m. dwa mniejsze trzęsienia.

PRUSSY.

Berlin d. 11 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć dał d. 5 b. m. wysłuchanie margrabiemu *Gaglioti*, posłowi neapolitańskiemu, który złożył nowy list wierzytelny od panującego teraz Monarchy swego. Ze zaś Król Jmć przesłał ordery swojego kraju wspomnianemu Monarsze, zaraz po wstąpieniu jego na tron, a potem Król Jmć Neapolitański przesłał nawzajem ordery neapolitańskie, przeto d. 9 b. m. na powtórny wysłuchaniu Margrabia *Gaglioti* oddał insignia takowych orderów.

Xiążę Radziwiłł, Namiestnik Królewski w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem, przybył z Poznania do tutejszey stolicy.

FRANCYA.

Paryż dnia 2 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć przyjął wczora posłów zagranicznych Mocarstw, a potem kolejno pracował z Xięciem *Doudeville*, Panem *Villele* i Panem *Corbiere*. Dziś zaś był Monarcha na łowach w *St. Germain* w towarzystwie *Delfina*.

— Dnia 3. —

P. Cardier, znakomity inżenier, otrzymał od ministra spraw wewnętrznych patent swobody, na nowy wynalazek dróg żelaznych; lecz aby to uskutecznić, trzeba towarzystw z takim duchem przedsiębiorczym i z takimi kapitałami, jak w Anglii.

Papavoine, skazany na śmierć wyrokiem sądu sprawiedliwości karzącej departamentu *Sekwany*, za zabicie dwójga dzieci w lasku *Vincennes*, odwołał się do sądu kassacyjnego.

— Dnia 4. —

Wszystkie gazety (pisze dziennik *Gwiazda*) nie tylko tutejsze, ale też prowincjonalne, a nawet zagraniczne, zawzięły się ogłaszać wielkie nowiny. I tak gazeta londyńska *Goniec* donosi o wypowiedzeniu wojny Hiszpanii przez Zjednoczone Stany północney Ameryki, a dziennik *Courier Français* pisze, iż zapewne mianowanie generała *Jackson*, Prezydentem Zjednoczonych Stanów, było powodem do tej pogłoski. Wychodząca w *Bordeaux* gazeta pod napisem *Indicateur*, namienia, iż wyspa *Kuba* ogłosiła się niepodległą i połączyła się z rządem meksykańskim. Inna tameczna gazeta *Mémorial Bordelais* mówi o bliskim przybyciu kilku pólków francuzkich do Hiszpanii. *Dziennik Rozpraw* skłania się do dania wiary pogłosce, iż w tutejszey stolicy ma się odprawić kongres, dla postanowienia względem krajów południowo-amerykańskich. Wszystkie te wiadomości (dodaje dziennik *Gwiazda*), służące bez wątpienia do zabawy kilku polityków, przesiadujących w kawiarni.

niach, doznają losu tylu innych podobnych nowin. Radzimy więc czytelnikom wymienionych wyżej pism publicznych, aby wstrzymali zdanie swoje o tylu wypadkach, i nie byli skwapliwymi do wierzzenia podobnym wiadomościom.

— Dnia 5. —

Stan zdrowia bawiącej tu Xiężney *Metternich* wzbudza niemałą obawę.

O b r a d y I z b.

I z b a P a r ó w.

Na sessyi d. 1 b. m. przyjęto projekt do prawa, względem zamiany niektórych dóbr koronnych, większością 108 kresek przeciwko 8.

I z b a D e p u t o w a n y c h.

Na sessyi d. 28 lutego zajęła się Izba obradami względem 2go artykułu prawa o wynagrodzeniu emigrantów. Prezes doniósł, iż komisya wnosi dwie odmiany, a prócz tego członkowie izby podali jeszcze 21 odmian. Artykuł ten stanowi sposób ocenienia dóbr i zapisanie pretensyi w wielką księgę długów krajowych. Prezes radził podzielić wniesione odmiany na klasy. W skutku czego przeczytano naprzód odmiany Panów *de la Lezardiere, de la Coussade* i Hrabiego *Duhamel*; a z tych znowu dano pierwszeństwo odmianie Pana *de la Lezardiere*, która najwięcej odstępowała od projektu do prawa, żądając: 1) aby sumnę na wynagrodzenie przeznaczoną rozdzielono między różne departamenta; 2) aby tylko 3 części tej summy rozdzielono, a 4tą do dalszej koekwacyi zachowano. P. *Martignac*, kommissarz rządowy, oświadczył: „Przewidywalismy trudności, jakich dozna uskutecznienie 2go artykułu prawa, i spodziewamy się one uprzatnać. Lecz nikt nie może zarzucać braku jasności temu projektowi.“

— Dnia 14 —

(z Kuryera Warszawskiego).

Do Paryża z Madrytu codziennie przybywa *Goniec*, oprócz tego od granic hiszpańskich co kilka godzin wiadomości są odbierane przez telegrafy.

W jednej z gmin departamentu *Alp niższych* niedawno odkryto szczątki nader starożytny *świątyni*, oraz *popiersie* z podpisem greckim, wiele sztuk *mozaiki, marmurów* i t. p. zdaje się, że niegdyś to miejsce przez pożar zniszczonem było.

Wojsko francuzkie, będące w Hiszpanii bardzo często odmienia garnizony; mieszkańcy żołnierzom chętnie dostarczają żywności i wszelkich potrzeb.

Aktor *Talma* nagle zachorował, rozgłoszono, że został tknięty *paraliżem* i że już nie będzie w stanie ukazać się na scenie, lecz po 8m dniu słabości, wrócił do zdrowia i wszystkie dzienniki paryzkie doniosły, że wkrótce wystąpi w roli *Cyda*.

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 17 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiężna *Beira*, córka Króla Jmci Portugaliskiego, postanowiła bawić w Hiszpanii, i wychowanie syna swego powierzyła *xieźdu Serrano*, który dawniej wydawał tu gazetę *Restaurador*.

Jenerał francuzki *Foissac-Latour*, dowodzący w *Kadyzie*, wyjechał dnia 6 b. m. z tamtąd w towarzystwie konsula angielskiego *Brakenburg* do *Gibraltaru*, dla widzenia tej sławnej twierdzy.

P O R T U G A L I A.

Lisbona d. 12 lutego.

Słychać, iż zjadą się tu pełnomocnicy angielski, hiszpański i francuzki, dla układania się względem niepodległości południowej Ameryki i Brazylii. (z *Gaz. Warsz.*)

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* d. 5 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wielki Xiężę *Badeński* przyjął d. 28 z. m. deputacye obu Izb, które podały mu swoje adressa podziękowania. Oświadczają w nich, iż katolicy

badeńscy cieszą się nadzieją urządzenia stosunków kościelnych przez układy ze Stolicą Apostolską. Wyrażają daley, iż z nayuniżeńszem dziękczynieniem przyymą to, co im udzielonem będzie, względem wolnego handlu, powiększenia kopalni solnych, oraz pokrzepienia rolnictwa, przemysłu i fabryk. Wielki Xiężę odpowiedział łaskawie na oba adressa. Tegoż dnia na sessyi drugiey Izby przeczytano potwierdzenie wyboru Pana *Kera* na urząd prezesa teyże Izby. Obrano potem dwóch wiceprezesów i sekretarzy. Dnia 2 b. m. Pan *Kera*, prezes, zasiadł na swoim krzesle, i podziękował Izbie za położoną w nim ufność, a potem wskazał cel zgromadzenia.

Podczas obrad seymu bawarskiego w *Monachium*, damy niebędą się znajdowały na galeryi. Wojsko bawarskie ma nadal w niedziele i święta bywać na przeznaczonem nabożeństwie w kościele tam, gdzie stoi na osadzie.

Bankier *Rothschild* we *Frankforcie* nad *Menam* otrzymał 2550 złotych ryńskich składki, zebranej przez brata jego w *Londynie* na wsparcie mieszkańców w południowo-zachodnich Niemczech, którzy przez powódź w roku zeszłym szkodę ponieśli. Pieniądze te przyzwolicie rozdzielono.

Listy z *Manheimu* donoszą, iż rząd badeński pozwolił pewnemu kupcowi z *Rastadu* wystawić statek parowy na *Renie*, dla przewożenia podróżnych i ciągnięcia statków z towarami, co ma się zacząć na początku przyszłego lata.

— Dnia 14 —

(z Kuryera Warszawskiego.)

Cesarzowa *Austryacka* i Arcy-Xiężna *Zofja*, małżonka *Cesarzewicza Karola Franciszka*, jeszcze w tym miesiącu przybędą do *Monachium*, dla odwiedzenia swego N. Oycza Króla *Bawarskiego*.

W *Leodyum* na teatrze powstało zaburzenie, gdy sztuka zle była wystawioną z przyczyny, iż główna rola dana była aktorowi niezdolnemu dostatecznie ją wykonać. Dyrektor teatru skarany za to został opłać 25 franków, a prócz tego jest pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, za wynikłe z jego przyczyny zaburzenia.

Chociaż w Niemczech gorliwie starają się, aby wszystkie dzieci miały szczepioną ospę krowią, przecież w *Dysseldorf* niedawno pokazała się *ospa naturalna*: w jednej godzinie umarło 3 osoby; natychmiast rząd rozkazał, aby użyto wszelkich środków, dla zapobieżenia dalszemu rozszerzaniu się tej choroby.

W *Wirtemberskim* ogłoszono urządzenie, że odtąd w gminach *katolickich* nie będą się odbywać publiczne processye prócz w święto Bożego Ciała, dni *krzyżowe* i w dzień *śg. Marka*.

Donoszą z *Opawy* o okropnym wypadku, jaki się zdarzył d. 8 z. m. o godzinie 8 zrana, o pół mili od tegoż miasta; w tey okolicy włościanie posiadają obszerną górę na której zasiewają zboże; gdy w tey górze, znajduje się *gips* wyborny, przeto włościanin *tameczny*, nazwiskiem *Wechowski*, założył kopalnię *gipsu*, co mu czyniło znaczna *intrygę*, sąsiedzi jego, chcąc równie korzystać, założyli obok tey inne kopalnie w rozległości 40 kroków, a głębokości od 8 do 16 sąni, jednak *Wechowski* był tak nieostróżny, iż nie zostawił filarów w swej kopalni, aby tym sposobem utrzymaną była wierzchnia *massa gipsu* i *ziemia*. Gdy d. 8 z. m. przybyły z wozy 4ro konne dla wzięcia zakupionego *gipsu*, *ziemia* pod jednym z ludzi ładujących, *wahać się zaczęła*, który w teyże chwili zawołał „*ratujcie się bo ziemia zapada!*“ *zaledwo* co zdążył umknąć, wraz z *ekonomem*, który właśnie chciał zapłacić *gips* kupiony, gdy *ziemia* z *hukiem* zapadła z *wozem*, *kołami* i *6ciu ludźmi*, którzy się w kopalni *Wechowskiego* znajdowali, *ita* *massa* *ziemi* *byłaby* *wszystkich* *robotników* *zasypała*, *gdyby* *ci* *nie* *byli* *sposzregli* *osuwania* *się* *gipsu* *i* *nie* *umknęli* *do* *przyległej* *kopalni* *innego* *włościanina*; *szczególne* *w* *tym* *przypadku* *jest* *zdarzenie*, *iz* *para* *z* *tych* *kon*, *które* *były* *zaprzęzone*, *w* *czasie* *gdy* *ziemia* *osuwac* *się* *poczęła*, *tak* *mocno* *się* *szarpnęły*, *iz* *pęki* *zaprzęg*, *a* *konie* *szczęśliwie* *ocalały*.

W Berlinie policya wydała obszerny urzędzenie, aby przez ulicę nikt nie jechał spieszo, czy pojazdem, czy konno, i aby idący ulicą, szli po bokach, a nie środkiem, aby woznica donośnie w ołał widząc kogo idącego środkiem, aby niepuszczano małych dzieci na ulicę bez dozoru, aby masztalesze prowadzący konie, szli zwolna i silnie trzymali za wędzidła, aby wszelkie powozy i zaprzęgi były mocne i t. p. za każde uchybienie wykraczający podlegają znaczney opłacie lub uwięzieniu.

— Dnia 15. —

(z Kuryera Warszawskiego.)

Przybył do Wiednia P. Gordon, nowy sekretarz poselstwa angielskiego, ma on powierzone szczególnie dyplomatyczne polecenia. — Wojsko austriackie ma zupełnie opuścić kraje Neapolitańskie.

Osobliwsze polowanie odbędzie się w Anglii, to jest: Lwa zwanego Nero z menażeryi P. Wombwell z sześciu brytanami; stanął zakład kto zwycięży czy Lew czy Brytan, o zł. pol. 200,000.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta tutejsza *Goniec* przypomina oświadczenie Karola X przy wstąpieniu na tron, iż Paryżowi zechce nadać wiele korzyści takich, jakich Londyn przez swoje położenie nad morzem używa. Dla tego (donosi też gazeta) utworzyło się pod bezpośrednią opieką wspomnianego Monarchy towarzystwo, które zajmie się kopaniem kanału od Dieppe do Paryża, a postanowienie królewskie w tej mierze będzie wkrótce ogłoszone. Na czele przedsięwzięcia jest Xiążę Polignac, Pan Lafitte i t. d. Wspomniona gazeta winażuje Francyci tego wielkiego politycznego i handlowego zamysłu.

Xiążę Northumberland, któremu nie 40 Lordów, jak dawniej doniesiono, lecz wielu dzierżawców dóbr jego towarzyszyć chciało do Rheims, podziękował im grzecznie za to, oświadczając, iż terazniejszy zwyczaj w Europie bardzo ogranicza orszak posłów, i że nie byłoby mu przyjemnem odbywać pracowitych ludzi od zatrudnień domowych.

Cena papierów skarbowych naszych spadła nieco, co gazeta tutejsza *Goniec* przypisuje pogłosce, iż Zjednoczone Stany północney Ameryki wypowiedziały wojnę Hiszpanii.

Kilku urzędników górniczych w Cornwallii zostało umieszczonych przy kopalniach meykańskich z placą od 700 do 1000 funt. szterl. (od 28,000 do 40,000 zł. pol.).

Rząd kolumbijski wyznaczył towarzystwu kupców znaczną przestrzeń kraju, na założenie osady poddanych angielskich.

Na sessyi Izby Niższej d. 24 b. m. Pan Martin obrońca dzikich i domowych zwierząt, wniósł bil. aby zakazano szczwania niedźwiedzi i innych okrutnych rozrywek. Wystawił szczególniej niestychane okrucieństwo przybyłego w roku zeszłym do Londynu francuza nazwiskiem Majendie, który przed liczną publicznością okazując za pieniądze swoją biegłość w anatomii, czolo, uszy i tylne lapy psa przybił gwoździemi do stołu, wyrzywał mu nerwy widzenia i słyszenia, i po kilku innych podobnych męczarniach, zachował to biedne zwierzę do jutra na dalsze doświadczenia. Bil ten przyjęto większością 41 kresek przeciwko 29.

— Dnia 1 marca. —

Tutejsza gazeta *Times* umieściła co następuje: „Zasada wolnego handlu z krajami zagranicznymi będzie dalek rozciągnięta, niż w zeszłym roku, i ma być wniesiony powszechny projekt, który się wszystkim podoba, to jest, aby wolnego handlu dozwolono z temi krajami, któreby takż handel z nami prowadzić chciały, czyli raczej, aby wpuszczano płody tych krajów, któreby wyroby rękodzielni naszych przyjmować chciały.“

Obok wzmagającej się spekulacyi na towarach, powiększają się osobliwe pogłoski na gieł-

dzie tutejszey. I tak wczora rozeszła się wieść, iż amerykanie zajęli Hawannę, iż Birmani stoją pod murami Kalkutty, iż jenerał Kanterak zawarł pokój z Boliwarem i t. d.

Pan M. Thersen, konsul północno-amerykański, miał przywieść nader ważne listy do Pana Rush, posła Zjednoczonych Stanów przy dworze tutejszym.

Na sessyi Izby wyższej d. 28 lutego P. Brodgen podał przyjęty w izbie niższej bil. zakazujący towarzystw nieupoważnionych w Irlandyi. Na wniosek Hrabiego Liverpool, bil ten pierwszy raz przeczytano, a powtórne czytanie odłożono do d. 5 b. m.

Dnia 28 lutego Izba niższa zamieniła się w wydział skarbowy. Kanclerz podał budżet, według którego dochody i wydatki, w roku 1825 wynosić mają do 56 milionów 1842 funtów szterl. (2,240 milionów 75,680 zł. pol.). Podatki i cło zostaną zmniejszone w ilości 1,515,000 funtów szterl. (60 milionów 600,000 zł. pol.), jako to: od konopi, kawy, win francuzkich i portugalskich i t. d. Opłata od okien w mieszkaniach, z których się płaci rocznie komornego mniej niż 10 funtów szterl. (400 zł. pol.), będzie zupełnie zniesioną i t. d.

TURCYA.

Od granic Tureckich 19 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z Rodosto pod d. 20 stycznia wyraża: „W Adryanopolu odprawi się powszechna rada wojenna, i wszystkim agentom rządu w prowincjach rozkazano, aby się na niey znajdowali. Napelniają się magazyny w tamecznem mieście. Drugi wielki magazyn ma być założony w Haironopolis o 10 mil ztąd, na gościńcu do Adryanopola. Gubernator miasta Enos otrzymał także rozkaz zakupienia znaczney ilości żywności.“

List z Nauplii pisany d. 18 grudnia, donosi: „Z buntowników w okolicy St. George, jedni się rozpieczęli, a drugich rozstrzelano. Wojsko oblegające opuściło Trypolizę, dokąd wszedł Hadżychristos, i został przyjęty z radością. Coletti udał się z częścią wojska do Calavrita. Tessalozkowie w liczbie 5000 ludzi poszli z Salona ku Vostizza. Buntownicy są rozproszeni.“ — Późniejszy list z Nauplii pod d. 22 grudnia zawiera: — „Buntownicy, którzy byli w St. George, zostali przymuszem uciekać do Trikala. a dowódcę ich Lontos opuścił tameczne okolice. Według świeżych doniesień Goura zajął miasto Tricala, i dowódców buntowników Lantos, Zaimi i Notaropulo przymusił do ucieczki do Calavrita.“ — Nakoniec list z Nauplii pod d. 25 Grudnia wyraża: — „Przyprawadono tu schwytanego Notaropulo, i według postanowienia rządu osadzono go w cytadelli Vutza. Wuy jego, Prezes Rady Notava, ręczył za nim. Wojsko rządowe udało się z Tricala w celu dalszego ścigania dowódcy buntowników Lontos.“

Xiążę Milosz w następującem piśmie doniósł Jenerałowi dowodzącemu w Semlinie o wypadkach w Serwii: „Wiadome już muszą być W Panu nieprzyjemne zdarzenia, jakie niedawno zaszły w tym kraju. Przekonany, iż W Pana obchodzi wszystko, co służy do dobra tego kraju i mego, pośpieszam donieść W Panu dokładniej w kilku wierszach, o wszystkich tych nieprzyjemnościach. Znalazło się kilku ludzi, dla których spokojność, jakiej ja z ludem tym w krytycznych czasach oddawna używałem, była cierniem w oczach, i którzy niczego bardziej nie pragnęli, jak zachwiać ją jakimkolwiek sposobem, i przywieść mnie i ten naród do powstania przeciwko Porcie. Ludzie ci od wielu lat zawsze nad tém pracowali, aby mię skłonić do poróżnienia z tém mocarstwem. Lecz nie mogli tego dokazać, i wszystkie ich zamysły speliły. Po tych bezskutecznych usiłowaniach chwycili się nakoniec sposobu skłonięcia obwodu Semendryt i małej części obwodu Kragojewaz, aby mię gwałtem i z bronią w ręku przymusili do oświadczenia się przeciwko Porcie. Lecz ja znając dobrze interes tego kraju, milująco oraz spokojność i porządek, gdy pięciokrotne wezwania do spokojności i ro-

zeyścia się band uzbrojonych nie nie pomogły; postanowiłem przy pomocy Boga przywrócić spokojność zbrojną ręką. Dobrze się to powiodło, i 20 kilku buntowników z hersztem ich byłym xiędzem *Miloe Pepovics*, zwanym także *Diak*, oraz bratem jego *Milies*, żywcem schwytano, i w obecności uwiedzionych rozstrzelano. Innych rozbrojono, a tak spokojność przywrócono. Handel iść znowu będzie swoją drogą, jak szedł przed temi wypadkami. Donoszę o tém W Panu, któremu wiele zależy na tey wiadomości. W *Kragojevas* dnia 1 (13) lutego 1825 roku.

List ze *Smyrny* pod d. 19 stycznia wyraża, iż w okolicy *Armuro* grecy zabrali w niewolę, złożonego z urzędu seraskiera *Derwisza* baszę. Bey w *Castri* oświadczył grekom, poddanym swoim, iż nie jest już w stanie dawania im opieki, i że mogą udać się, dokąd chcą.

List z *Pera* zawiera następującą wiadomość o planie kampanii przeciwko grekom, który (jak słyhać) ostatecznie przyjętym został. Porta użyje 4 korpusów na podbicie Morei i stałego lądu Grecyi. Pierwszy z tych korpusów ma się składać z wojska zbierającego się przy brzegach Azji, z kąd na statkach przewozowych europejskich pod zastoną floty tureckiej ma być sprowadzonym do Peloponezu. Słyhać, iż kapitan basza nie oheyemie naczelnego dowództwa tey floty dla uniknienia zatargów z *Ibrahimem* baszą, któremu kierunek całej wyprawy przeciw grekom ma być poruczony. Drugi korpus pod osobistym dowództwem *Ibrahima* baszy ma wylądować w Morei i składać się z wojska egipskiego. Trzeci najliczniejszy korpus ma urządzić *Reschid* basza w *Laryssie*, a składać go będą oddziały wojska z *Romelii*, *Macedonii*, *Bulgaryi* i nad *Dunajem*. Część osady w *Stambule* ma się do niego przyłączyć. Czwarty korpus, przeznaczony do wspólnego działania z trzecim, ma się składać z samych albańczyków, i w tey mierze odbywają się układy z dowódcami wojskowymi albańczykami. Ostatni korpus pod dowództwem baszy skutaryjskiego, ma się posunąć do *Etolii*, kiedy *Reschid* basza wkroczy do *Liwadyi*. Po podbiciu obu tych prowincyi i *Akarnanii*, całe wojsko ma być użytym przeciw Morei.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W Anglii przekonano się, iż przy zmniejszeniu zbyt wysokich celi, konsumpcya się pomnaża, a przeto rząd, choć przy niższej opłacie, jeszcze zyskuje. Na rok 1824 zmniejszono podatki o 13 milionów złotych polskich, a przecież okazało się, iż pobory były większe, niż w roku 1823. Sama poczta przyniosła 500 000 zł. pol. więcej, niż w roku 1823. Stępel 4 miliony więcej.

Dnia 16 lutego r. b. uyrzano w *Dessau* (w Niemczech) na rzece *Muldzie* psa morskiego. Osobliwsze to w tamecznych stronach zjawisko jest zapewne skutkiem wichrów, panujących na brzegach morza północnego. Nazajutrz porucznik *Hrabia Solms* po kilkogodzinnych usiłowaniach zastrzelił tego psa blisko uścia *Muldy* do *Elby*. Długość jego wynosiła półpięty stopy, a ważył 174 funty.

Dla amatorów *fayki*, umieszczamy interesujący ich artykuł z *Lizdy*. *Poprawa munsztuczków u cybuchów*. Zwyczajną wadą u cybuchów bywa, że ich dolny otwór szerzej jest wywiercony, aniżeli wierzchni. To sprawia, że mniej lub więcej gorący dym tytoniowy, zbierając się w nich, jakby w ognisku, piecze w język i podniebienie. Życzyćby zatem należało, aby labownicy tytoniu, do cybuchów używali munsztuczków wydrążonych na sposób turecki, to jest: u wierzchu rozszerzonych, a niżej ścięśnionych; przez co uniknęliby nie jednej szkody; dowiedziono bowiem, że złe

munsztuczki u cybuchów bywają przyczyną ran, które w ustach charakter raka przybiera.

Poprawa zepsutej wody do picia. Gasiorek szklanny napełnić dwiema kwartami zupełnie zgniley wody, wsypać dwa łuty na proch utluczonygo, świeżo wypalonego węgla i w ciągu 10 minut skłócić kilka razy tę mieszankę; poczem wodę przecedzić przez bibułę. Przez ten sposób traci woda zupełnie cuchnący zapach, ale co do smaku jest wątlą. Chcąc go poprawić, trzeba do 2ch kwart przecedzonej wody dodać 2 grany soli kuchennej, i dwie krople kwasu siarczanego. Jeżeli woda od złego zapachu oswobodzona, nie ma służyć do picia, ale do rozpuszczenia lub zmiękczenia ciał organicznych, przydatek soli i kwasu jest niepotrzebny. Węgiel wyżarzony posiada własność połykania gazów i niszczenia kolorów. Gdy zatem zgnięta woda, zwyczajnie zawiera w sobie gaz wodorodny węglisty, a czasem i siarczasty, przeto węgiel go w siebie wciąga.

Uleczenie febry. Pan *Martinet* zapewnia, iż przewiązując choremu końce wszystkich palców, kiedy go już zimno brać poczynało, przez co arterye u rąk i nóg były ścięśnione, skutecznie febrę codzienną i trzydniową leczył.

Sposób usunięcia szkodliwości mieszkań, świeżo wapnem bielonych. Ludzie wprowadzając się do mieszkań, zaraz po wybieleniu tychże wapnem, narażają się na cierpienia, a często na utratę zdrowia i życia. Zapalenie gardła, a czasem i suchoty, prawie bywają zwyczajnymi tego skutkami. Do uniknienia tychże, nayprościejszym będzie sposobem, kiedy świeżo wybielone mieszkania, pozamykawszy w nich drzwi i okna, napełnimy gazem kwasem węglowym. Tym celem bierze się kredy lub wapna surowego i w naczyniach glinianych polewa rozcięczonym wodą kwasem siarczanym; albo wstawiają się do takich mieszkań naczynia z fermentującymi cieczami. Wydobywającym się z nich gazem kwasem węglowym nasycając się wapno na ścianach staje się nieszkodliwym. (Izys).

Po krajach niemieckich wędruje teraz rodzina pewnego *wieśniaka*, złożona z 34 osób płci obojey, posiadających talent muzyki. Oyciec tey rodziny jest dyrektorem, ma 8 synów, 7 córek, 4 synowców, 5 synowic, 3 synowe, i zięńców i dwoje wnucząt, każde gra na jakim instrumencie, a wnuczęta należą do *tryangu* i *bębeka*. Wykonują rozmaite, *uwertury*, *symfonie* z nadzwyczajną dokładnością, a nawet niektórzy z synów grają *koncerty*; nigdy się niegodzą za wykonywanie muzyki, chociaż przez czas naydłuższy, biorą z pokorą zapłatę taką jaką *amatorowie* im ofiarują. Pewny majątny *baron* chciał ich wszystkich przyjęć do swego dworu, lecz nie życzył przyjąć żadnego obowiązku, niebiorą zapłaty za odegranie *mszy* w czasie odpustu po wsiach, nieprzyjmują także zapłaty grając w czasie wesela ubogich nowożeńców.

Piekarz w jednym z miasteczek angielskich miał zwyczaj darmo rozdawać wszystkie *bułki*, *obarzanki* etc. w pewne dni roku, lecz nikt mógł dociec kiedy te dni przypadają; irwało to przez lat kilkanaście, różni badacze łamali sobie głowy aby odgadnąć tę dobroczynną zagadkę (tak bowiem zwali ją tameczni mieszkańcy); lecz wszelkie domysły stawały się omylnemi; dopiero w rokueszłym młody *student* doszedł, że *piekarz* stawał się tak hojnym w każdy dzień, w którym upływało 2004 godzin po jego urodzeniu, oświadczył *piekarzowi* swoje odgadnięcie, który przyznał, iż tak było w istocie; różniósł się to po całej okolicy, mnóstwo ubogich oczekiwowało dnia w którym nastąpi owa godzina, lecz *piekarz* zachorowawszy na *zgnięłą gorączkę* żyć przestał, i nadzieja wszystkich omyloną została.

Wilno dnia 11 marca v. s. 1825 Roku.

Rząd Gubernialny Litewsko-Wileński przesłał do Redakcyi dla ogłoszenia, co następuje:

Kopia z kopii.

MINISTERIUM
SKARBU.
Departament
różnych po-
datków i po-
borow.

Oddział I.
Stół I.

Dnia 30 gru-
dnia 1824 r.
N. 8816.

O kupcach i
prykaszczy-
kach innych
miast, o wy-
dawaniu
świadectw
famiłom ku-
pieckim i o
sprawdzaniu
handlu.

Okolnie do Izby i Ekspedycyji Skarbowych.

Po otrzymanych w Ministerium Skarbu wiadomościach o niezgodnem z prawidłami tłómaczeniu dodatkowego postanowienia względem urzędzenia gild i o handlu różnych stanów, względnie kupców i prykaszczyków innych miast, porządku wydawania świadectw famiłom kupeckim i ustanowionego tém postanowieniem sprawdzania przemysłów i handlu, poczytałem za rzecz potrzebną zalecić Izbie i Ekspedycyjom Skarbowym, co następuje:

Naprzód. Jeżeli kupiec 1szej albo 2giej gildy w inném mieście, a nie tam, gdzie jest zapisany, ma własność nieruchomą, albo prowadzi tam handel hurtowy, lub na spekulacyą zakupowanie i odprzedaż, alboliteż założy fabrykę lub zakład, ale bez kramu dla cząstkowej przedaży swych wyrobów, przeto ściśle na mocy pomienionego postanowienia, powinien płacić zwyczajną akcyzę miastu i zarówno z kupcami miejscowymi pełnić wszystkie osobiste służby, jeśli nie jest już w jakieykolwiek powinności innego rodzaju, nie obowiązując się z resztą na mocy § 1 i 5 postanowienia do powtórney opłaty pieniędzy procentowych; lecz kiedy on prócz tego w témże mieście otworzy kram albo inny handlowy zakład dla cząstkowej przedaży, oprócz birżowych i innych składow, należących do hurtowego handlu, tedy do oznaczonych powinności jego, zgodnie z § 2 przydaje się obowiązek wzięcia i osobnego świadectwa, podług naznaczenia opłaty kupca 3 gildy, z opłatą wszystkich podatkow postanowionych w § 36; nakoniec jeżeli przemysł kupca z innego miasta pierwszych dwóch gild ogranicza się samym cząstkowym handlem, a w tém mieście nie ma u niego własności nieruchomey; wtedy on na podstawie § 13, chociaż i powinien wziąć osobne świadectwo kupca 3 gildy, a także zapłacić ustanowioną od tej gildy akcyzę, ale na mocy tegoż § zostaje wolnym od pełnienia osobistych służb.

Powtóre. W liczbę powinności mieskich, wymaganych § 58 od kupca 3 gildy innego miasta, obeymuje się tak zwyczajna akcyza miasta, jako i ustanowiony ogólnie od kupiectwa czwiercioprocentowy pobór, opłata którego, podług brzmienia § 36, zawiera się w samym jego obowiązku wzięcia należytego świadectwa.

Potrzenie. Zajezdni czasowi kupcy z miast innych, przedażący swoje towary zgodnie z § 59 ze statkow i składow birżowych, albo dostawiający podług § 7 do stolice artykuły żywności, płacą samą ustanowioną podług gildy każdego, miejscowe akcyzy, bez czego, podług brzmienia § 56 i 59, wszystkim w ogólności przyjeżdżającym kupcom, nie może być pozwolono żadney podobnego rodzaju przedaży.

Poczwarte. Ustanowione od kupców z in-

nych miast akcyzy, pobierają się przez Radę albo Ratusze przy złożeniu w nich, stosownie do § 174, świadectw każdego przyjezdnego handlarza.

Popięte. po porównaniu §§ 56, 121, 122, 127 i 128 okazuje się, że w tych miastach, gdzie pobór na rzecz ich od kupców innego miasta naznaczony udziałem prawami, włóścianie handlujący za świadectwami trzech pierwszych rodzajów, powinni być porównani w tym względzie z kupcami odpowiadających gild; a co się tycze opłaty podług § 127 dziesięciu procentow od ceny świadectwa: tedy ta naznacza się od tych jedynie tam, gdzie zupełnie nie ma ustanowioney od kupców akcyzy; również podpadają tey włóścianie, mający świadectwa niższych rodzajow.

Poszoste. Do pierwszej klasy prykaszczyków, stosownie do § 147, policzeni są ci tylko, którzy mają plenipotencye kredytowe, wkładające na gospodarza odpowiedzialność za wszystkie zobowiązania się i długi zaciągane na mocy tych plenipotencyi. Na tey osnowie prykaszczyki, zajmujący się przy samych gospodarzach, albo przy głównych plenipotentach, utrzymywaniem ksiąg, korespondencyi albo kassy, lub skuteczniający niekiedy za słowném rozkazem gospodarza zakupowanie i przedaż towarów za gotowe pieniądze, bez żadnego rozporządzania całą gależą, zgodnie z §§ 144 i 153, należą do drugiej klasy i gospodarz nie odpowiada za żadne ich długi, chociażby i pod jego imieniem zaciągane, ponieważ on nie dał im ustanowionego kredytowego pisma, bez którego wierzyć im na jego rachunek nie należy. Zresztą samo z siebie wypada, że i w pierwszym przypadku gospodarz nie podpada odpowiedzialności za długi prywatne prykaszczyka, zaciągnięte przez niego prosto na swoją osobę albo przeciwko plenipotencyi, gdyż w § 147 pod literą e wyraźnie powiedziano: że gospodarz odpowiada za długi zgodne z tą plenipotencyą.

Posiódme. Jeżeli prykaszczykowi, na zdarzające się niekiedy w kantorach przypadki, nie ma położoney na przyszłość wyraźney płacy, ale ta proporcyonuje się później do jego pracy, i o tey okolicznosci będzie w wydanej mu plenipotencyi wspomniono; tedy takową plenipotencyą należy uważać za działającą, gdyż w § 147 nie powiedziano, ażeby koniecznie wyrażać naznaczoną płacę, a kazano tylko wspominać o płacy, i dal szem utrzymaniu prykaszczykowi naznaczoném.

Poósme. Samo z siebie wypada, że ci plenipotenci z cudzoziemcow, którzy na osnowie § 74 dodatkowego postanowienia i okolnego zalecenia mojego pod dniem 13 grudnia 1824 roku, powinni weyść do rzędu gości zagranicznych, nie podpadają żadney penie za wzięcie świadectw nie w terminie ustanowionym, tak jak w § 193, oznaczono ją tylko dla kupców i mieszczan; a zapisanie cudzoziemcow do gości, Ukazem 1807 roku lutego i 1808 sierpnia 19 dozwolono w każdym czasie roku z opłatą tylko całej roczney poszliny.

Podziwięte. Jeżeli matka wdowa jest w jednym famiłynym kapitale z dziećmi niewydzieło-

nemi, tedy należne świadectwo—na handel, zamiast dla niey samey, może być wydane i na imie jednego z synów, podług własnego naznaczenia matki; bo to nie przeciwi się mocy § 47 dodatkowego postanowienia, lecz w takim zdarzeniu nazwanie kupca i połączone z niem prawa handlowe, stosownie do § 48, przechodzą na tego z synów, który otrzymał świadectwo; a matka zachowując też prawa cywilne i przyuymując nazwanie wdowy kupieckiej, nie używa jednak sama z siebie oddzielnego prawa handlu.

Podziękuje. A jako w hurtowym handlu, prawa kupca tey gildy, nie podlegają żadnemu ograniczeniu; a dla kupca zgiey gildy naznaczona tylko summa, za którą on może sprowadzić towary zza granicy, przestrzeganie czego włożone jest na Zwierzchość tamożenną; przeto ściśle podług myśli dodatkowego postanowienia dozor nad handlem ze strony Rady miast i Ratuszow, oraz sprawdzenie jego za pośrednictwem Starostow, Głos mających, Deputacyi handlowey i Rewizorow od Skarbowych Izb i Expedycy, może rozciągać się jedynie do przedmiotow następujących: a) czy mają wszyscy handlujący odpowiednie obszerności ich przemysłów świadectwa, i czy nie ma u kogo niewłaściwych jego stanowi handlowych zaprowadzeń; b) Czy nie są otwarte przez kogo takie zakłady w liczbie wyższej od liczby wydanych mu biletow; c) Czy nie przywłaszczyl sobie ktokolwiek sprzedaży towarow, których sprzedaż dozwolona jest samym tylko osobom

wyższych handlowych rzędow. d) Czy opłacają kupcy z innych miast wszystkie należące pobory podług przepisanej dla nich proporcyy; i e) Czy mają przykaszczyki ustanowione podług rodzaju każdego zatrudnienia świadectwa. Zresztą samo z siebie wypada, że pod nazwiskiem dornow, gdzie prowadzi się handel, i do których podług wyrazow § 188 dodatkowego postanowienia, dozwolone jest wolne wejście Deputacyom handlowym, należy uważać te tylko, gdzie jest cząstkowa publiczna sprzedaż towarow: gdyż zupełnie nie wmieyscu byłoby to rozciągać na kantory albo składy towarow wewnątrz domow, nieprzeznaczonych na otwarty handel, co mogłoby się obrócić, na szkodę kredytu kupieckiego.

O wszystkim, co się wyżej powiedziało, równie jak i o dawniejszych w tey rzeczy instrukcyach, Skarbowe Izby i Expedycye nie zaniedbają uwiadomić w jak nayrychlejszym czasie Rady mieskie, Magistraty i Ratusze swoich Guberniy; w czasie zaś nastąpić mającego sprawdzenia handlu i przemysłu, mają one postrzegać, a żeby w czasie ścisłego wypełnienia prawideł prawem ustanowionych, nie było dopuszczenia się daremnego ściśnienia lub przewłoki, pod obawą własney ich w przeciwnym razie odpowiedzi. — Autentyk podpisali: Minister Skarbu Jenerał Porucznik *Kankryn* — Dyrektor N. *Dubieński*.

Zgodno z kopią Sekretarz i Kawaler *Kleyst*,
Zgadzał Powytczyk *Symon Milanowski*.

ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго дома оупъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляешся, что въ ономъ продаешся заложенное и просроченное недвижимое имѣние Маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Лазаря Медера, состоящее Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣша въ деревняхъ: Закановъ 43. Крошовъ 83. Медвѣдевъ 80. Сидорахъ 44. Климовъ 27. Напишкъ 23. Юрзовкѣ 21. Сипинѣ 18. Скеперахъ 20. Киверзахъ изъ 121—85. Кивалевой 32 Будницѣ 38. Ярмаковой 37. Подлинахъ 28. Ковалихъ 6, и Сипинскихъ нивахъ 65, а всего 650 мужеска пола ревизскихъ душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего и назначены сроки шоргамъ сего года въ Іюль мѣсяцъ: первый 7го, второй 9го и третій 14 числа. Желающіе купити сіе имѣние, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудшвенное время, и видешъ въ ономъ продаваемому имѣніи описъ и условія.

Экспедишоръ Пешръ Мещерскій.

2. Od Rady Opiekuńskiej Sankt-petersburskiej IMPERATORSKIEGO domu wychowania ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się oddany na ewikcyą i przeterminowanu nieruchomy majątek Majorowey Alexandry Urakiney, Podpółtkownikowey Anny Weysowey i Podporucznika Łazarza Medera, położony w Witebskiej gubernii w Surazkim powiecie we wsiach: Zakanowie 43, Krotowie 83, Medwiedewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kiwerzach ze 121—85, Kiwalewey 32, Bydnicy 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kowalichy 6, i Sitińskich - niwach 65, a w ogóle 650 męzkiey płci rewizyynych dusz, z urodzonymi po rewizyi, z całą należącą do nich ziemią i ze wszystkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow, teraznieyszego roku w miesiącu julii: 1szy 7, 2gi 9, a 3ci 14 dnia; życzący kupić takowu majątek mogą jawić się w Opiekuńską Radę w naznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey sprzedającego się majątku inventarz i warunki.

Expedytor Piotr Meszczerski.

Wilno dnia 11 marca o. s. 1825 Roku.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w nim za dług należny tuteyszej Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu dom murowany Mińskiego mieszczanina żyda Wulfa Hirszowicza Turwisza, położony w mieście Mińsku na niskim rynku, przynoszący rocznego dochodu 550 rubli, a summa dziesięcioletniego zbioru 5500 rub. assygn.; zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które później w St. Petersburgskich albo Moskiewskich Gazetach nastąpi, iszy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci i ostateczny za trzy miesiące. Dnia 25 lutego 1825 roku.

Sowietnik Demjan Czerniajew.

W obowiązkach Sekretarza Sułkowski.

1. Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż dla nieakuratności dzierżawcy odkupów Borysowskiego, Radoszkowskiego i Dokszyckiego, z których za ostatnie dwa, w czasie odbytych targów dawano było, mianowicie: za radoszkowski 3825 rub., dokszycki 1850 rub.; na oddanie w dzierżawę do 1827 roku, naznaczono nanowo targi następującego miesiąca maja 19, 20 i 21, a na przetarg 22; zatem życzący wziąć one razem lub poosobno, zechcą przybyć do Izby, z prawami na trzecią część odkupney summy, kaucyami.

Za odkup borysowski roczna cena wynosi 10,600 rub., radoszkowski 8100 rub. a dokszycki 5400 rub. Dnia 18 lutego 1825 roku.

Sowietnik Jan Mieziencow.

Sekretarz Michał Iwanow.

1. W domie Arcy-Bractwa Rożańcowego, położonym na rogu szklanney ulicy pod Nrem 225 wypuszczają się na trzyletnią arędę od d. 23 kwietnia, wszystkie sklepy, kramki, siemierz i szynk mający obrócić się na kramę, oraz domek murowany pod S. Jerzym w posesyi tradycyjney do tegoż Arcy-Bractwa należący, Nrem 689 oznaczony. Ktoby więc życzył wspomniane szczegóły zaarędować, może przybywać w dniach 13 i 20 miesiąca tego marca, oraz d. 1 meca kwietnia na licytacją do domu przy szklanney ulicy, do mieszkania Murgrabiego w dniach wspomnionych zrana od godziny 10 do godziny 5 z południa. O czém niniejszą awizacją w imieniu całego Arcy-Bractwa uwiadamiam:

X. Jakób Falkowski Prom. Arcy-Bractwa Rożań. przy kościele S. Ducha, Przeor klasztoru Łukiskiego XX. Dominikanow.

2. Józefa z Szyszaków Buszowa Sędzina Gran. pttu Dziśnińskiego stosownie do zanieśionego w aktach pttu Dziśnińskiego oświadczenia czyni ostrzeżenie, aby nikt nie raczył wchodzić w żadne układy z W. Antonim Buszem Sędzią Gran. pttu Dziśnińskiego o folwark Hubin w pcie Dziśnińskim położony, ani też na ten majątek summ pożyczać. gdyż na onym oświadczenia się ma opartą summę wnioskową za Dokumentem formalnie sporządzonym.

Takowe ostrzeżenie wolno umieścić do Kuryera Litewskiego Wileńskiego, świadczą Pisarz Grodz. pttu Wileńskiego Stanisław Marcinkiewicz.

3. Od Magistratury Powszechney Opieki Litewsko Wileńskiej zawiadamia się, iż dom W. Doroszki Tytularnego Sowietnika w mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiej pod Nrem 425 zostający w zawiadywaniu tej Magistratury, wypuszcza się w jednoroczną arędę od Datty 23 Aprila terazniejszego 1825 roku, a zatem życzący wziąć takowy dom jawią się do teyże Izby z pewną Ewikcją na termin: pierwszy 19, drugi 20 i trzeci ostateczny 23 d. meca marca. Roku 1825 marca 4 dnia.

Inspektor Zwierzchności Medyczney Gubernii Litewsko-Wileńskiej Karol Friedeburg. Sekretarz Pietraszewski.

Naczelnik Stołu S. Hurynowicz.

3. Od Magistratury Powszechney Opieki Litewsko-Wileńskiej zawiadamia się, iż w dniach 13, 16 i 20 tego miesiąca będą się odbywać targi na oddanie w jednoroczną arędę przewozu w miasteczku Niemenczynie z mieszkalnym Domem, Karczmą, i dalszym zabudowaniem do onego należnym, a zatem życzący wziąć takowy przewoz jawią się na pomienione terminy do Magistratury Powszechney Opieki z pewną Ewikcją. Roku 1825 marca 4 dnia.

Inspektor Zwierzchności Medyczney Gubernii Litewsko-Wileńskiej, Karol Friedeburg. Sekretarz Pietraszewski.

Naczelnik Stołu S. Hurynowicz.

3. Stosownie do rozporządzenia Zwierzchności, Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego ogłasza: że będące pod jey zawiadywaniem majątki w powiecie Wileńskim a domy w mieście Wilnie położone, wypuszczają się w kilkoletnią arendowną dzierżawę dla rychlejszego uspokojenia zaległości skarbowey. Życzący takowe majątki lub domy zaarendować, mają z pewną i dostateczną poręką na sessyi Opieki celem ułożenia się w dniach 1, 2 i 3cim następującego miesiąca kwietnia przybydź. Tabele oraz inwentarze można w każdym czasie widzieć w Kancellaryi powiatowey Szlacheckiej. R. 1825 marca 3 dnia: (podpisano) w Zastępstwie Marszałka Prezydent Ziemski i Kawaler M. Sawicki.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki P. W. Z, Siemaszko.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Dobrach Romayniach w Powiecie Kowieńskim leżących exystujący, strony interessowane, i do sprawy konkursowey wchodzące, przez niniejszą awizacją zawiadamia, że tenże Sąd po wyexpedyowanych Aktach inkwizycji, kalkulacji, i weryfikacji między stronami do tychże Aktow należącemi, w Dobrach Romayniach w Kowieńskim, a w Dobrach Krożach w powiecie Rosieńskim leżących, w dniu 27 febrnaryi do Dóbr Romayn przybyły, zajął się czynnością Sądo-

wnictwa; ażeby strony do odbywania Replik natychmiast przystępowały, a te zaś strony które jeszcze nie weszły z swemi pretensjami iżby swe stosunki do masy wyjaśniły, sub Amissione zastrzega; i że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wkrótce całą sprawę wezmie do namowy zapowiada. Datt. w Romayniach Roku 1825 miesiąca februaryi 28 dnia.

Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upits. i Exdywizor. Dawid Gineyko Sędzia Grodzki Kowieński i Exdywizor. Leopald Woyszwilllo Prez. Grodz. Wilk.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na majątność W. Dominika Przysieckiego Chorążego b woysk Polskich Budniki zowiącey się z folwarkiem Hrakowem w Lepelskim powiecie położenie mającey, przeznaczony, z powodu niezbrania się kompletu w roku przeszłym 1824 października 4 dnia, przez postanowienie pierwszo zjazdowe swego Sądu, na ostateczny zjazd zdeterminowanym. Dopiero za Ukazem Witebskiego Głównego Sądu Cywilnego Departamentu od 18 dnia lutego swoje czynności rozpoczął, kiedy już strony odbywają głosy Produktowe, postanowił raz jeszcze o terazniejszym ostatecznym swym zjeździe powszechność uwiadomić. Jakoż przez niniejszą awizacyą wszystkie interessowane strony do masy funduszu W. Dominika Przysieckiego pretensye regulujące, ażeby z dopominkami swemi w najprędszym czasie do tego Sądu przybywali wzywa, i że w następnym miesiącu marcu oczewisty wyrok ogłosi a na niejawiących się do swego Sądu Amissyą rozciągnie, zapowiada, i o tym wszystkich ostrzega. Roku 1825 dnia 23 lutego. Ludwik Makowiecki Prezydujący Exdyw.

Floryan Chrucki Sędzia Exdywizorski.

Pius Szulakiewicz Sędzia Exdywizorski.

Zgodno z postanowieniem w Protokule Sądowym zapisanym świadczą Wincenty Petryszcza Sąd Taxatorsko-Exdywizorskiego Reg.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli Jaśnie Wielmożnego Kazimierza Wołłowicza b. Podkomorze go Słonimskiego dekretem remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej w dniu 15 8bra 1824 r. ferowanym, przeznaczony, spełniając przepisy tymże dekretem objęte, czynność swoją w dniu 7 Januaryi 1825 roku in fundo dóbr Porzeczczewnych w Powiecie Słonimskim sytuowanych rozpoczął; wypuszczenie dwóch folwarków to jest: Kijowa i Maryanpola w jednoroczną arendowną dzierżawę od dnia 11 apryla 1825 r. zadeterminował; komportacyą papierow fundusze i długi JW. Kazimierza Wołłowicza wyświecających na im i kredytorach jego stawających i niestawających pod winami sprzeciwieństwa na dzień 8 apryla 1825 r. do Kancelaryi Ziemskiej Ptu Słonimsk. z sześćcio-tygodniową persystencyą przeznaczył; Akta inkwizycyi i werefikacyi z possessyonalnemi kredytorami uznawszy, dla zaczęcia onych w dniu 1 Junii 1825 r. i odbycia kolejnego w każdym folwarku dwóch Urzędników z koła swojego wydelegował, oraz dalsze pierwszemu zebraniu się odpowiednie decyzye postanowiwszy, na powtórne przybycie dla ukończenia całkowitego kon-

kursowego dzieła dzień 30 Julii 1825 roku zakreślił; w jakowym terminie żeby wszyscy kredytorowie JW. Kazimierza Wołłowicza, tudzież z jakiegokolwiek względu do funduszw jego pretensorowie, i interessowane osoby w dobrach Porzeczczu przed Sądem niniejszym stawali, i należności swoje udowodniali pod utratą na zawsze tychże należnościów i pretensyów, czyli pod amissyą dekretem remissyynym Sądu Głównego zastrzeżoną; jak również, aby życzący sobie zadzierżawić pomienione wyżej dwa folwarki, celem uczynienia o to umowy, dnia 11 apryla 1825 roku w Kancelaryi Ziemskiej Powiatu Słonimskiego, przed delegowanym dla odbycia aktu zadzierżawienia Urzędnikiem Michałem Korczycem Sędzią Ziemskim Ptu Wołkowyskiego i Exdywizorem stawili się; przez te trzykrotne ogłoszenie wzywa i powołuje. Działo się w Porzeczczu dnia 20 miesiąca stycznia 1825 roku. Prezydujący Exdywizor Romuald Dankiewicz. Xawery Zmirowski Exdywizor. Michał Korczyk Exdywizor. Regent Wincenty Janowski.

3. Oświadczenie imieniem Kajetana Gana Sędziego Granicznego ptu Trockiego w następnęj rzeczy: summa złotych pols. 44000 prawem zastawnym w roku 1822 Junii 17 w Grodzie Trockim przyznanym przez b Sędziego Grodzkiego powiatu Trockiego Fabijana Modzolewskiego na majątku dziedzicznym Mostołtowiczach w Trockim powiecie położonym upewniona, gdy nie była procentowaną, w roku terazniejszym 1825 febr. 19 dnia, przez Dekret oczywisty Ziemski Trocki do 49710 złotych i gr. $\frac{1}{2}$ tak zaległym procentem iak też obligacyynym zawinieniem zwiększona i do wypłaty w dniu 23 apryla teraz idącego Ru przeznaczona, ażeby nie była przez Sędziego Modzolewskiego w oprocentowaniu mitrężoną, przez osłoniecie się jakimkolwiek bądź działać się mogącym kondyktym, przez kompromis, lub inny wyrok, do jakiego zgodnie strony przystępując na wszelkie warunki przestać mogą, jakie w obliczu prawa i słuszności, niepowinnyby mieć mieysca, przeto żalący się szukając ubezpieczenia własnego funduszu, przez uznaną inekwitacyą do wspomnionego majątku Mostołtowicz; całą publicznosc i wszelkie jurydykcy ostrzega, iż jeśliby chciał podobnym sposobem osłaniać się od winney satysfakcyi Sędziego Modzolewskiego przed terminem 23 apryla teraz idącego roku, zamiar onego wprost się powinien uważać za krok przeciw żalącemu się użyty, o czem gdy cała powszechność zostaje zawiadomiona, plan onego wyexekwować się nie powinien, a chociażby się i wyexekwował, skarżonym będzie.

Kajet. Gan Sędzia Gran. ptu Trgo.

Roku 1825 mca lutego 28 dnia. Oświadczenie Kajetana Gana Sędziego Gran. Trockiego stawiając na Sądach Adwokat Duszakiewicz do ingrossowania w protokul Sądowy podał.

Andrzej Podbereski Sędzia Ziemski Troc

Władysław Syruc Sędzia Ziem. ptu Troc

Leonard Żyliński Sędzia Ziem. ptu Troc

Takowe oświadczenie że wolno podać do Gazety Kuryera Litewskiego poswiadcza Władysław Syruc Sędzia Ziemski Trocki.